

# Malcziszka – EKT Gdynia

Malcziszka z Leningrada  
Zajechał awtam Łada  
Na trotuarie stanął pried taboj  
Wyczułaś pismo nosem  
Dłatego drżącym głosem  
Szepnęłaś ułybajas' moj gieroj  
Miał lekko skośne głazy  
Lecz prezent ci się marzył  
Złote kalco, szampanskoje i tort  
Ty miałaś diesjat złotych  
Myślałaś tylko o tym  
Jak pojedziecie w miestie gdzieś w kurort

Gdyś na rynku samowary pradawała  
W głowie szumiał ci łagodnie Tichyj Don  
Paciemu tiepier ty grustna moja mała  
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won

Skazał, szto Donałd Buble  
Kosztuje tam dwa ruble  
Perłowych szminek kupił trzysta sztuk  
Gdy kuszał drugie danie  
W podrzędnym riestaranie  
To ty kryształy załatwiałaś mu  
On mówił: "Zuch diewoczka"  
I na tym koniec, toczka  
Więc czemu do hotelu poszłaś z nim  
Leżałaś na krawacie  
On zrobił po herbatie  
Czy wciąż myślałaś że uwidisz Krym

Twój Sieriożka zaporozców nie rozdaje  
Ja Ciebie lublu - ci też nie powie on  
Nie dla ciebie śpiewa Muslim Magomajew  
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won

Ja nie znam się na cenach  
Lecz aparatu smiena  
Nie umiałbym zamienić na Penthouse  
Mów jeśli chcesz idioto  
Lecz mimo to paliota  
Nie oddałbym za bluzkę z Mickey Mouse

Ja nie będę twym Jurijem Gagarinem  
I nie powiem Walentina ty maja  
Już od dziecka nie przepadam za Leninem  
Da swidanija, dwier adkrytyj, won paszła  
Gdy praszczaju usłyszałaś od Sieriożki  
To ci serce biło jak kremłowski dzwon  
Teraz tęsknisz jak czastuszki do garmoszki  
Da swidanija, dwier adkrytyj, paszła won



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych